

PROTOKÓŁ NR 3/19
z posiedzenia
Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu, Handlu i Usług
z dnia 8 stycznia 2019r.

Tematem posiedzenia jest:

Dyskusja na temat rewitalizacji miasta.

Lista pracowników stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Zaproszenie na komisję stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Materiały na komisję stanowią załączniki nr 4-7 do protokołu.

Tomasz Rurarz - Przewodniczący Komisji - otworzył posiedzenie Komisji i powitał wszystkich obecnych. Następnie oddał głos Burmistrzowi.

Dariusz Kosno – Burmistrz – poinformował, że poprosił o spotkanie i przedyskutowanie kwestii kontynuacji zadania rewitalizacji, na które Gmina podpisała umowę z Urzędem Marszałkowskim, przeznaczając na to zadanie z budżetu Gminy kwotę 2 mln zł i otrzymując dotację w wys. 5 mln zł. Łącznie Gmina dysponuje budżetem w wys. 7 mln zł na realizację zadania rewitalizacji 3 obiektów w okolicy Placu Kościuszki. Po kilku przetargach okazało się, że najtańsza oferta jest o 5 mln zł wyższa od zabezpieczonych środków. Burmistrz poprosił o przedyskutowanie problemu i wypracowanie opinii na temat realizacji zadania.

Sylwia Olędzka – Kierownik Zespołu ds. Funduszy Europejskich – poinformowała, że ocena projektu trwała rok, a sytuacja na rynku była taka, że wzrosty cen były rzędu 30%, co rzutowało na przetargi. Projekty są realizowane w perspektywie n+3, czyli rok podpisania umowy +3 lata to maksymalny okres realizacji projektu. Pani Kierownik poinformowała, że na przetargi straciliśmy rok z procesu inwestycyjnego, dosyć skomplikowanego, zwłaszcza w przypadku Muzeum, gdzie jest nadzór konserwatora zabytków. Mamy przygotowane tylko programy funkcjonalno-użytkowe. Pełna dokumentacja budowlana do tych 3 inwestycji musi być jeszcze opracowana, w przypadku Muzeum musi być uzgodniona z Konserwatorem. Terminowość realizacji projektu jest zagrożona. Nie ma możliwości przedłużenia projektu ze względu na zasadę n+3. Pani Kierownik poinformowała, że informację o tym, jak kształtowały się ceny z ostatniego przetargu radni otrzymali w materiałach. Cały projekt składał się z 5 zadań, a mianowicie były to 2 zadania rzeczowe drogowe i 3 zadania inwestycyjne na budynkach /biblioteka, muzeum i budynek na pl. Kościuszki 20/. Dwa zadania drogowe są zrealizowane. Projekt jest rozliczany w systemie

refundacji, a nie zaliczek, czyli Urząd Marszałkowski zwraca Gminie należną część po zrealizowaniu inwestycji. W tym momencie na koncie Gminy są pobrane dofinansowania z tytułu realizacji ul. Kołomurnej, nadzoru budowlanego ul. Kołomurnej i kosztów dokumentacji przygotowawczej. Łączna kwota dotacji, która do tej pory wpłynęła do Gminy z tytułu realizacji projektu to 255 tys. 836 zł 58 gr. Zrealizowana została już ul. Szewska wraz z budową parkingu. Koszt tej inwestycji to 619 tys. 965 zł, dotacja z tego tytułu jeszcze nie wpłynęła na konto Gminy. Tak na chwilę obecną przedstawia się stan realizacji projektu.

Adam Grabowski – Dyrektor Muzeum Regionalnego w Opocznie – dodał, że konsultacji z Konserwatorem wymagają wszystkie budynki, a nie tylko Muzeum.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Jakub Biernacki – radny – poprosił o wprowadzenie w temat rewitalizacji, wyjaśnienie czym jest rewitalizacja w świetle ustawy i czym jest GPR - Gminny Program Rewitalizacji. Zwrócił uwagę, że projekt jest niedoszacowany i zapytał o przyczynę tego stanu.

Wiesław Turek – Przewodniczący Komisji Rewitalizacyjnej – wyjaśnił, że pełną informację na temat rewitalizacji można znaleźć w zakładce rewitalizacja na stronie Opoczna.

Jacenty Lasota – Naczelnik Wydz. Rozwoju Miasta – wyjaśnił, że GPR został stworzony na podstawie ostatniej ustawy o rewitalizacji z X 2015r. To nie dawny LPR, a nowo sporządzony dokument. Projekty ze sfery społecznej są realizowane, natomiast jest problem z projektami z zakresu inwestycji.

Jakub Biernacki – radny – poprosił o wyjaśnienie tematu, z uwagi na nowych radnych. Zapytał radnych, czy posiadają wiedzę na temat procesu rewitalizacji?

Tadeusz Broła – radny – odpowiedział w swoim imieniu, że posiada wystarczającą wiedzę do podjęcia decyzji.

Jakub Biernacki – radny – zapytał, kto jest autorem projektu i kto jest odpowiedzialny za to, że jest niedoszacowany na 50%? Z materiałów wynika, że ostatnia wycena była z marca 2018r. – radny prosi o potwierdzenie.

Andrzej Snopczyński – Naczelnik Wydz. Techniczno-Inwestycyjnego – odpowiedział, że autorem programów funkcjonalno-użytkowych dla Domu Esterki i Muzeum jest Pan Rafał Knop, a dla budynku na pl. Kościuszki 20 – firma Projekt Serwis z Opoczna. Koszty były szacowane w kwotach roku 2016. W Programie funkcjonalno-użytkowym zawarta została wycena poszczególnych robót. Projektanci dokonywali wyceny w oparciu o katalogi nakładów rzeczowych w cenach 2016r. Obecny wzrost cen spowodowany jest brakiem

konkurencji na rynku, ponieważ oferta jest tylko jedna na całość zadania. W jednym z przetargów ofertę złożył p. Krzysztof Lipiński na Dom Esterki, w kolejnym przetargu zrezygnował z Domu Esterki, a złożył na budynek na pl. Kościuszki 20. Kolejny przetarg 5-ty nie przyniesie pozytywnych rozstrzygnięć, jeśli chodzi o obniżenie kwoty. W 1-ym przetargu nie wpłynęła żadna oferta. W 2-gim przetargu pojawiła się oferta Dromedu. Naczelnik przypomniał, że to firma, zajmująca się budową dróg, a zatem na zakres robót konstrukcyjno-budowlanych będzie musiała zatrudnić podwykonawców, których nie wykazała w ofercie. Ceny są ogromnie wygórowane. Ceny roku 2016 to zupełnie inna relacja do cen roku 2018. Nie można było tych cen zawyżyć w momencie składania wniosku o dofinansowanie, ponieważ trzeba było się oprzeć na szacunkach. Te szacunki były wykonywane przez firmy projektowe.

Anna Zięba – Przewodnicząca Rady – zapytała, skoro kwota z przetargów stanowi tak znaczną pozycję jak 5 mln zł, to jak wygląda od strony rozłożenia w czasie realizacji robót i ewentualnego finansowania zadania, gdybyśmy się zdecydowali na realizację projektu?

Andrzej Snopczyński – Naczelnik Wydz. Techniczno-Inwestycyjnego – przypomniał, że czas realizacji zadania to koniec roku 2020. Gmina stoi przed podpisaniem umowy z wykonawcą, zajmie to ok. miesiąca, potem nastąpi zlecenie wykonania dokumentacji projektowej i uzgodnienia jej z konserwatorem zabytków. Zakładany czas na realizację dokumentacji i uzyskanie stosownych pozwoleń to 9 miesięcy, według Naczelnika nierealny. Pozostaje 1 rok na wykonanie zadania. Jeżeli go nie wykonany to będziemy musieli zwrócić kwotę dofinansowania. Szanse są małe. Należałoby się zastanowić, w przypadku rezygnacji z zadania, co robić w zamian. Jeśli chodzi o budynek na pl. Kościuszki 20 to zmieniamy sposób jego użytkowania z budynku mieszkalnego na budynek użyteczności publicznej, gdzie znajdą swoje siedziby organizacje pozarządowe. Być może trzeba pójść w kierunku mieszkań komunalnych, pozyskując środki zewnętrzne z Banku Gospodarstwa Krajowego, gdzie jest możliwość pozyskania w formie datacji dofinansowania do 45%. Gmina pozyskałaby 15 mieszkań komunalnych w budynku i nie byłoby zagrożenia że zadanie zostanie nie wykonane i nierozliczone. Zakres rzeczowy zadania również ulegnie zmianie. Nie zmienialibyśmy sposobu użytkowania – nie byłoby potrzeby wymiany stropu, całości więźby dachowej i być może wartość robót spadłaby z 5 mln zł do 2,5-3 mln zł. To samo możemy powiedzieć o Bibliotece, gdzie newralgicznym tematem jest dach. Dach i modernizacja elewacji zewnętrznej może być przedmiotem termomodernizacji poprzez środki unijne i jesteśmy w stanie pozyskać dotację w wysokości 64%. Są alternatywne wyjścia. Nie zrobimy tego, co jest zakładane wewnątrz Domu Esterki, ale dla samego budynku przy tej formie realizacji

możemy wykonać wymianę dachu, zmianę elewacji zewnętrznej i wymianę oświetlenia na ledowe. To jest możliwe w ramach termomodernizacji z funduszy unijnych. Może warto się pokusić, również przy zmianie wartości dofinansowania. Skoro na Dom Esterki mamy kwotę 2,5 mln zł to sądzę, że zakres o którym mówię jesteśmy w stanie wykonać za połowę kwoty, jeszcze przy dofinansowaniu 64% dotacji.

Anna Zięba – Przewodnicząca Rady – uważa, że tok rozumowania Naczelnika jest nieadekwatny do sytuacji faktycznej, bowiem nie wiemy, czy w mieszkaniach komunalnych nie będzie konieczności wymiany stropu, ponieważ budynek jest przez ostatnie 10 lat nieużywany i nieogrzewany. Przy robotach może się okazać, że będzie potrzeba wymiany pewnych elementów. Trudno na ten moment ocenić, bowiem nie ma dokumentacji, a jedynie studium wykonalności. Druga sprawa to nabory na termomodernizację - gdy sięgaliśmy w ramach Partnerstwa Publiczno-Prywatnego po środki na termomodernizację to była informacja, że to jeden z ostatnich naborów na termomodernizację w tej edycji środków unijnych. Jeżeli się coś zmieniło w tym zakresie to Przewodnicząca prosi o informację. Ostatnie pytanie to skąd wynika 45% dofinansowania z BGK? Przewodnicząca prosi Panią Skarbnik o założenia finansowe wykonania projektu rewitalizacji do 2020 roku. Zapytała ponadto, czy toczyły się rozmowy z Urzędem Marszałkowskim na temat możliwości przedłużenia realizacji projektu?

Barbara Bąk – Skarbnik – odpowiedziała, że innej możliwości jak pokrycie inwestycji kredytem nie widzi.

Sylwia Olędzka – Kierownik Zespołu ds. Funduszy Europejskich – odpowiedziała, że Urząd Marszałkowski przewidział jeszcze jeden nabór na termomodernizację w czerwcu 2019 roku. Co do procentu dofinansowania do mieszkań komunalnych to w 2018r. była nowelizacja ustawy o finansowaniu, kiedyś było 35% teraz przy zachowaniu warunków, które budynek na pl. Kościuszki spełnia jest 45% kosztów stworzenia lokali mieszkalnych. Co ciekawe BGK dopuścił łączenie finansowania unijnego z finansowaniem BGK, a wcześniej nie było tej możliwości. Można zatem łączyć np. termomodernizację ze środków unijnych z dostosowaniem na potrzeby lokali mieszkalnych ze środków BGK. Nie były prowadzone rozmowy na temat przedłużenia realizacji projektu, bowiem fundamentalną zasadą funduszy unijnych jest zasada n+3, czyli maksymalny termin realizacji każdego projektu finansowanego ze środków unijnych to jest rok podpisania umowy + 3 lata. U nas umowa została podpisana w X 2017 roku, a zatem spełnieniem zasady n+3 jest koniec 2020 roku.

Dariusz Kosno – Burmistrz – powiedział, że jesteśmy całkowicie za realizacją tego projektu, ale stan faktyczny jest trudny. Inwestycja jest rozpisana w WPF do końca 2020 roku w kwocie 7 mln zł, a z przetargu wychodzi 12 mln zł. W konkluzji Burmistrz pyta radnych o zdanie i decyzję co robić dalej?

Tomasz Kopera – radny – zapytał, czy nie ma możliwości pokrycia tych 5 mln zł z dotacji ministerialnej, czy z innego źródła?

Sylwia Olędzka – Kierownik Zespołu ds. Funduszy Europejskich – odpowiedziała, że w takiej konstrukcji wniosku jaka jest obecnie już niestety nie ma takiej możliwości. Problemem Gminy są koszty nie ujęte we wniosku i to, jak je sfinansujemy. Pani Kierownik powiedziała, że nie bardzo widzi dodatkowe źródło sfinansowania zaplanowanych inwestycji.

Tomasz Kopera – radny – zapytał z budżetu którego roku pochodziłoby te 5 mln zł, przy decyzji o realizacji projektu i czy jest możliwość rozłożenia w czasie?

Barbara Bąk – Skarbnik – odpowiedziała, że w założeniach do rewitalizacji jest, że gro zadań do realizacji jest na rok 2020.

Jadwiga Figura – radna – zapytała w jakim stopniu są wykorzystane obligacje? Ponadto w świetle rewitalizacji zwróciła uwagę na budynek przy ul. Dworcowej, Piotrkowskiej 53, Sobieskiego 10 i pl. Kilińskiego.

Barbara Bąk – Skarbnik – odpowiedziała, że została uruchomiona druga część obligacji na 17 grudnia. Ile zostało niewykorzystanych środków z 2018r. – dokładnie powie w marcu, przypuszcza że ok. 5 mln zł.

Jacenty Lasota – Naczelnik Wydz. Rozwoju Miasta – odpowiedział, że budynki przy Dworcowej nie są ujęte w Programie Rewitalizacji, są poza obszarem rewitalizacji.

Dariusz Kosno – Burmistrz – powiedział, że budynek przy postoju taksówek jest oddany w użyczenie dla CIS-u na 20 lat. Czekamy na działania Fundacji, która przyjeła w użyczenie budynek. Ceny na rynku są szalone. Gdybyśmy porównali budowę bloku do 12 mln, które chcą wykonawcy za remont 3 obiektów, to powstałyby prawie dwa bloki. Często dochodzi do sytuacji, że pomimo że wybieramy w przetargu najniższą ofertę to i tak przewyższa ona nasze szacunki i w tym przypadku taka sytuacja jest.

Wiesław Wołkiewicz – radny - odniósł się do wypowiedzi Naczelnika, że sytuacja na rynku mieszkaniowym jest trudna i w budynku na pl. Kościuszki mogłoby powstać 15 mieszkań dla rodzin. Uważa, że gdyby do tego doszło to Gmina nie ponosiłaby już kosztów związanych z utrzymaniem budynku. Zadał

pytanie, czy istnieje możliwość wyłączenia budynku na pl. Kościuszki 20 z projektu rewitalizacji?

Sylwia Olędzka – Kierownik Zespołu ds. Funduszy Europejskich – odpowiedziała, że nie ma takiej możliwości, bowiem wniosek jest integralną całością i tak był oceniany. Była sytuacja, że próbowaliśmy wyjąć z wniosku obiekt kulturalny – Muzeum, aby skierować go do innego priorytetu. Zasięgalismy opinii Urzędu Marszałkowskiego i otrzymaliśmy odpowiedź, że wniosek byłby ponownie przeliczony, a wskaźniki automatycznie spadną i mogłoby to się zakończyć tym, że wniosek w ogóle nie otrzymałby dofinansowania. Nie ma alternatywy, że zrealizujemy część, a części nie.

Tomasz Kopera – radny – zauważył, że z roku 2018 przejdzie na 2019 rok kwota 5 mln zł. Radny uważa, że nigdy nie znajdą się pieniądze zewnętrzne na realizację 3 historycznych obiektów i z tego względu warto wydać na ten cel środki gminne. Roczne wydatki inwestycyjne gminy to ok. 10 mln zł. Radny zapytał, czy kwota 5 mln zł pochodziłaby z budżetu 2020 roku, czy 2019 r.?

Dariusz Kosno – Burmistrz – powiedział, że nie ma potrzeby przekonywać nas do realizacji projektu rewitalizacji. W świetle rozmów o ewentualnych 5 mln zł w marcu Burmistrz informuję, iż będziemy stali przed dylematem dofinansowania budowy budynku pasywnego świetlicy-szkoły w Woli Załęznej, która jest niedoszacowana i boimy się, że kwoty będą wyższe niż 2 mln zł. Ponadto stoimy przed dylematem dokończenia remontu bazaru. Burmistrz wyraża zdziwienie, że doszło do takiej sytuacji, że zadanie nie zostało podzielone na kilka zadań, żeby dzisiaj chociaż część pawilonów została odebrana do użytkowania i część ludzi mogła pracować. Jest to jedno duże zadanie i dopóki go nie zakończymy będą problemy z otwarciem już wybudowanych pawilonów i dopuszczeniem ich do użytkowania. Ponadto Burmistrz poinformował, że Klub Ceramika Opoczno zwrócił się z informacją, że z końcem czerwca oddaje Stadion Gminie. Trzeba wziąć pod uwagę finansowanie tego wszystkiego.

Jakub Biernacki – radny – zabrał głos, że projekty są z 2016 roku i od 2016r. do 2018r. zmiany można wytłumaczyć sytuacją w branży i na rynku. W 2016 roku projekt wyceniony był na 7 mln zł (z czego 5 mln zł to dofinansowanie, a 2 mln zł to środki własne). W X 2017r. została podpisana umowa na te same kwoty. 12 marca 2018r. /2 lata od stworzenia projektu/ przez Urząd Miejski projekt został wyliczony na tą samą kwotę. Według radnego Urząd ma obowiązek kontroli zmian na rynku i pyta jak to możliwe, że projekty wycenione w 2016 roku w marcu 2018 roku zostały wycenione na tą samą kwotę, co doprowadziło do dzisiejszej sytuacji, że musimy zdecydować o rezygnacji z projektu, bo nie

jesteśmy w stanie udźwignąć go finansowo. Jakie instrumenty posiada Urząd, aby takie sytuacje nie zdarzały się w przyszłości?

Andrzej Snopczyński – Naczelnik Wydz. Techniczno-Inwestycyjnego – poinformował, że formuła przetargu nieograniczonego była „Zaprojektuj i wybuduj”. Wniosek o dofinansowanie został złożony na bazie Programów Funkcjonalno-Użytkowych. Te programy były opracowywane z końcem 2016 roku, ponieważ termin składania wniosku przypadał na początek 2017 roku. Kwoty są szacowane z roku 2016. Jeśli mamy przetarg nieograniczony, który jest realizowany na bazie dokumentacji technicznej i kosztorysów inwestorskich, to zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych te kosztorysy inwestorskie co pół roku muszą być aktualizowane, a tu takiej aktualizacji nie ma. Kwota dofinansowania została określona na poziomie 5 mln 300 tys. zł. Ta kwota dofinansowania niezależnie od wartości zadania jest kwotą niezmienną, niezależnie od rozstrzygnięć przetargowych i tu jest problem. Wniosek o dofinansowanie był na taką kwotę i taka kwota poszła do przetargu nieograniczonego w formule „Zaprojektuj i wybuduj”. Podstawą tej formuły są Programy Funkcjonalno-Użytkowe, a w tych programach nie ma kosztorysów inwestorskich, są kwoty szacowane przez projektantów na bazie katalogów nakładów rzeczowych. Programy to jedynie wytyczne do projektu.

Jakub Biernacki – radny – dopytał, z czego wynika różnica między szacunkami Gminy i cenami z przetargów?

Andrzej Snopczyński – Naczelnik Wydz. Techniczno-Inwestycyjnego – wyjaśnił, że aktualnie sytuacja na rynku jest taka, że nie ma wykonawców i podwykonawców. Stąd również obawa, że skoro firma Dromed chce podjąć się tego zadania, nie wykazując podwykonawców, czy ich pozyska i czy w ogóle podpisze z Gminą umowę.

Anna Zięba – Przewodnicząca Rady – stwierdziła, że ten problem dotyka Gminę od dłuższego czasu, bowiem podobna sytuacja jest z Partnerstwem Publiczno-Prywatnym, do którego Gmina musiała w końcowym etapie dołożyć 5 mln zł. Trwają rozmowy na poziomie ministerialnym, aby przewidzieć coś w rodzaju refundacji poniesionych kosztów w wysokości 30% na różnicę między ceną kosztorysową a ceną z przetargu. Mówimy o rewitalizacji starej części miasta, gdzie przy stworzeniu w budynku na pl. Kościuszki 20, 15 mieszkań komunalnych może okazać się że nakłady na remont tego budynku będą takie same, a wprowadzenie tam rodzin z listy spowoduje dalszą degradację tej przestrzeni. Inaczej będzie w przypadku stworzenia takiej przestrzeni, jaka jest założona w rewitalizacji, czyli świetlica dla seniorów, siedziba dla orkiestry miejskiej i hufca ZHP, informacja turystyczna, czyli szereg instytucji, które mają

ożywić tą przestrzeń. W ocenie Przewodniczącej kierunek zlokalizowania tam mieszkań komunalnych jest bezzasadny. Dochodzą do tego dwa budynki historyczne, czyli Dom Esterki i Muzeum. Jest to ważne dla przestrzeni miasta, w świetle tego co już się zadziało, czyli odnowa przestrzeni rekreacyjnej nad Zalewem, pobudowanie parkingu, odsłonięcie części Muzeum, wyremontowanie pomnika i otwarcie tej przestrzeni. To jest bardzo ważne dla naszego miasta w aspekcie jego wieloletniego rozwoju. Dla Przewodniczącej decyzja o tym, aby dołożyć te pieniądze jest jak najbardziej zasadna.

Co do bazarkowiczów Przewodnicząca powiedziała, że również nie wie dlaczego tak się zadziało, że zakres prac nie jest podzielony na etapy, ponieważ w całym procedowaniu przedsięwzięcia, w rozmowach z projektantem, była mowa o etapowaniu prac. Była mowa o rozłożeniu w czasie i robieniu tej inwestycji w myśl oczekiwań bazarkowiczów. Jeżeli projektant uzyskał pozwolenie na budowę na całość to trzeba rozmawiać z projektantem i Inspektorem Nadzoru Budowlanego, żeby to zmienić i prace etapować.

Dariusz Kosno – Burmistrz – powtórzył, że jesteśmy za realizacją projektu. Odniósł się do parkingu za Zamkiem za 618 tys. zł, że on nie zauważył aby ktoś z niego korzystał. Co do etapowania prac na bazarku Burmistrz powiedział, że oczywiście są prowadzone rozmowy, ale to pociąga za sobą kolejne koszty, których można było uniknąć i dziwi się, że to wcześniej nie zostało zrobione.

Jadwiga Figura – radna – przekazała prośbę bazarkowiczów, aby oddać w użytkowanie wykonane pawilony. Zapytała, kiedy planowane jest zakończenie remontu bazarku?

Barbara Bąk – Skarbnik – powiedziała w uzupełnieniu, że do PPP została dołożona na sesji 5 X kwota ok. 10 mln zł i jest to rozpisane na 15 lat /nie na 2 lata/.

Andrzej Pacan – radny – przytoczył informację z materiału, że wartość brutto 12 projektów podstawowych w pełnym kilkuletnim cyklu realizacji wynosi 34 mln 325 tys. 80 zł. Z tego na 10 z 12 projektów jest przygotowana dokumentacja techniczna. Radny zapytał, czy w sytuacji bardzo dynamicznych zmian cen na rynku, Gminę będzie stać na realizację tych wszystkich projektów? Czy nie trzeba będzie znowu brać kredytu? Termin zakończenia realizacji jest do 2020 roku.

Barbara Bąk – Skarbnik – odpowiedziała, że te wszystkie projekty nie są zabezpieczone w budżecie, nie są wpisane ani do prognozy ani do budżetu.

Sylwia Olędzka – Kierownik Zespołu ds. Funduszy Europejskich – wytłumaczyła, że projekt rewitalizacji, na który Gmina otrzymała dofinansowanie z Urzędu Marszałkowego obejmuje tylko 3 zadania dotyczące budynków –

Muzeum, Biblioteki i na pl. Kościuszki 20 oraz 2 zadania drogowe, które zostały zrealizowane. Natomiast GPR, którego elementem jest wniosek o którym dziś jest rozmowa, obejmuje dużo szerszy zakres zadań, który w większości nie jest jeszcze ujęty w budżecie i planach inwestycyjnych Gminy.

Barbara Bąk – Skarbnik – odpowiedziała, że nie wszystkie zadania są zadaniami Gminy.

Jakub Biernacki – radny – nawiązał do wypowiedzi radnego Andrzeja Pacana, że chodziło mu o to, aby za chwilę przy realizacji kolejnych projektów sytuacja się nie powtórzyła, że znowu środków zabraknie. Zapytał, jaki Gmina ma plan na to, aby uniknąć tej sytuacji? Radny wyraził opinię, że Gmina w roku 2016 pośpieszyła się i uchwaliła Gminny Program Rewitalizacji, co wcale nie było koniecznością. Zapytał, co w myśl nowej ustawy o rewitalizacji jest głównym celem rewitalizacji i jakie wskaźniki są najbardziej punktowane?

Sylwia Olędzka – Kierownik Zespołu ds. Funduszy Europejskich – odpowiedziała, że warunkiem otrzymania dofinansowania dla wniosku była zgodność z GPR, uchwalonym zgodnie z obowiązującym wówczas prawem. W przypadku gdyby zadania ujęte we wniosku o dofinansowanie nie znalazły się w GPR, bądź Gmina nie posiadała GPR, wniosek byłby odrzucony w przyczyn formalnych. W styczniu 2017r. składaliśmy wniosek, a konkurs był ogłoszony w II połowie 2016r. GPR był dokumentem niezbędnym do wnioskowania o dofinansowanie.

Jakub Biernacki – radny – zapytał, czy na takie projekty, jakie znalazły się w GPR?

Sylwia Olędzka – Kierownik Zespołu ds. Funduszy Europejskich – odpowiedziała, że tak.

Jakub Biernacki – radny – radny wyraził opinię, że można było realizować projekty na podstawie innych dokumentów które o tym mówiły, bez tworzenia nowego dokumentu.

Sylwia Olędzka – Kierownik Zespołu ds. Funduszy Europejskich – zaprzeczyła. Powiedziała, że obowiązkowym załącznikiem do tego wniosku był „obowiązujący na dzień składania wniosku Gminny Program Rewitalizacji w rozumieniu wytycznych Ministra Infrastruktury i Rozwoju w zakresie rewitalizacji w programach operacyjnych na lata 2014-2020”.

Jakub Biernacki – radny – odniósł się do wypowiedzi z której wynikało, że Gmina musiała w roku 2016 uchwalić GPR. Według niego nie było konieczności uchwalania GPR.

Sylwia Olędzka – Kierownik Zespołu ds. Funduszy Europejskich – zapytała, czy radny zmierza do tego, że Gmina nie musiała składać wniosku w tym rozdaniu?

Jakub Biernacki – radny – potwierdził.

Sylwia Olędzka – Kierownik Zespołu ds. Funduszy Europejskich – powiedziała, że sedno tkwiło w tym, że następnego naboru najprawdopodobniej nie będzie.

Jakub Biernacki – radny – stwierdził, że najprawdopodobniej nie będzie pieniędzy na realizację uchwalonego projektu. Uważa, że można było się wstrzymać. Poprosił Przewodniczącego Komisji Rewitalizacyjnej o przytoczenie czym jest rewitalizacja, o przedstawienie uprawnień i obowiązków Komitetu oraz jak wyglądała jego praca.

Wiesław Turek – Przewodniczący Komisji Rewitalizacyjnej - wyjaśnił, że pod pojęciem rewitalizacji kryje się wyprowadzenie z obszaru zdegradowanego. Komitet Rewitalizacji był ciałem doradczym Burmistrza, opiniującym, działającym zgodnie z ustawą, to był wymóg formalny. W województwie łódzkim został przyjęty specyficzny punkt widzenia rewitalizacji – za główny cel rewitalizacji przyjęto remonty kamienic łódzkich. Tym kierował się Urząd Marszałkowski budując Program Rewitalizacji i to wszystko zostało przełożone na całe województwo. Gdybyśmy napisali niezgodnie z założeniem to byśmy nie skorzystali ze środków. Przewodniczący również uważa, że jeżeli gro środków miałyby zostać skierowane na prace związane z remontami to nie ma to nic wspólnego z rewitalizacją. Należałoby przeddefiniować rewitalizację w Opocznie, łącznie z rezygnacją z remontów tych 3 obiektów. Komisja uczestniczy również w procesie bieżącego opiniowania rewitalizacji. Jeżeli Państwo zrezygnujecie z remontów przy pomocy tych środków to proponuję zorganizować szersze spotkanie przy udziale członków Komitetu Rewitalizacji i zastanowić się, jak wrócić do rewitalizacji w obszarze zdegradowanym w Opocznie.

Anna Zięba – Przewodnicząca Rady – powiedziała, że na sesji styczniowej Rada będzie uchwałać budżet na 2019 rok. Przewodnicząca uważa, że rozmowa o rewitalizacji i podjęcie decyzji co do rewitalizacji, bez propozycji przedstawionych w formie tabelarycznej budżetu, jest trudna. Przy decyzji o kontynuowaniu projektu rewitalizacji już na sesji styczniowej należałoby zabezpieczyć środki na ten program. Dzisiejsze spotkanie jest z inicjatywy Pana Burmistrza w porozumieniu z Panią Skarbnik, żeby przedstawić radnym ciężką sytuację. Jest to ogromna kwota, którą ciężko będzie udźwignąć i najprostszym rozwiązaniem byłoby zrezygnować z projektu rewitalizacji. Niestety nie mamy drugiej wersji, jak udźwignąć rewitalizację. Padło stwierdzenie, że szacuje się, że na 31 marca 2019r. będziemy mieli nadwyżkę budżetową w wys. 5 mln zł. Nie wiemy, jakie są założenia co do wykorzystania tej nadwyżki. Część tych środków

można byłoby zadysponować na realizację rewitalizacji. My, radni, sami tych założeń w projekcie budżetu nie umieścimy. Państwo powiedzieliście, że jeśli zdecydujemy się na rewitalizację to musimy pokazać źródło jej finansowania. Jeśli chcielibyśmy wskazać, że to będzie nadwyżka budżetowa to ona się pojawi dopiero w marcu, zatem propozycja jak przesunąć środki w styczniu, a potem uzupełnić w marcu kiedy pojawi się nadwyżka. Tych informacji nam brakuje, aby podjąć decyzję. Mamy szereg wątpliwości, ale jesteśmy przekonani, że wszystkim zależy na Opocznie, na tej części miasta.

Barbara Bąk – Skarbnik – wytłumaczyła, że z nadwyżki roku 2018 nie można przeznaczyć środków na rewitalizację, że mówiła o tym, że gro wydatków na rewitalizację to rok 2020 /a nie 2019/. Należałoby zabezpieczyć środki na rok 2020. Pani Skarbnik nie widzi innej możliwości, jak zapisać kredyt. Skarbnik przypomniała, że jest zapisana w prowizorium budżetowym po stronie dochodów kwota 10 mln zł ze sprzedaży gruntów w Januszewicach. Nie udało się sprzedać tych gruntów w roku 2018 i czy uda się w roku 2019 tego nie wiemy.

Tomasz Kopera – radny - zapytał, jaka kwota jest przeznaczona na rewitalizację na rok 2019?

Sylwia Olędzka – Kierownik Zespołu ds. Funduszy Europejskich – odpowiedziała, że w roku 2019 we wniosku były przewidziane do zapłacenia koszty dokumentacji technicznej, a w roku 2020 koszty robót budowlanych.

Barbara Bąk – Skarbnik – dopowiedziała, że posiada zestawienie, z którego wynika, że gdybyśmy musieli dołożyć pieniądze to na rok 2019 byłaby to kwota ok. 550 tys. zł, a kwota 5 mln zł na rok 2020.

Tomasz Kopera – radny – stwierdził, że kwota na rok 2019 nie jest wygórowana. Twierdzi, że nie należy rezygnować z projektu. Cała Łódź odnowiła się z projektu rewitalizacji. Radny uważa, że należy remont tych 3 obiektów uznać za priorytet, bo niewykonanie ich sprawi że one będą dalej niszczyć. Wyłącznie z własnych środków Gmina nie jest w stanie ich wyremontować.

Dariusz Kosno – Burmistrz – wyraził zdziwienie, skąd pojawił się przekaz, że Gmina chce zrezygnować z rewitalizacji. Zapewnił, że nikt nie chce zrezygnować, przedstawiany jest jedynie stan faktyczny, czyli problem sfinansowania zadania dodatkową kwotą 5 mln zł remontów obiektów. Koszty oszacowane były na 7 mln zł, a po przetargach wychodzi 12 mln zł. Gmina nie może podpisać umowy z Wykonawcą, jeżeli nie ma zabezpieczonych środków w budżecie i wieloletniej prognozie finansowej. Jeśli Rada nie wprowadzi tych środków to Gmina nie będzie mogła podpisać umowy, a jeśli wprowadzi przynajmniej do prognozy to Gmina będzie miała wytyczne do działania.

Tomasz Kopera – radny – odniósł się do wypowiedzi Burmistrza, że wielokrotnie podkreśla, że to Rada uchwała budżet. Zapytał Burmistrza, jaką przyjął strategię, bowiem do Burmistrza należy inicjatywa uchwałodawcza. Jeśli chodzi o zmiany w budżecie to ani radni ani grupa radnych nie ma takiej inicjatywy. Radny zwrócił się do Burmistrza z pytaniem, czy złoży poprawkę budżetową, wycofując kwotę z roku 2019 i przeznaczenie jej na inne cele, czy też znajdując te środki? Radni do propozycji Burmistrza się przychylią bądź nie. Zgodnie z prawem inicjatywa należy do Burmistrza, w którym kierunku ma to zmierzać.

Dariusz Kosno – Burmistrz – wyjaśnił, że każdy organ ma swoje zadania ustawowe. Powiedział, że po to poprosił Przewodniczącego Komisji Budżetowej o spotkanie, żeby wspólnie w merytorycznej dyskusji wypracować kierunek działania. Burmistrz pyta, po co ma składać wniosek, którego Rada nie zaakceptuje?

Anna Zięba – Przewodnicząca Rady – zapytała, czy można do budżetu uchwalanego w styczniu przesunąć kwotę 500 tys. zł z innych działań na rzecz rewitalizacji, a potem w marcu z nadwyżki budżetowej roku 2018 uzupełnić to przesunięcie, w roku 2020 założyć kredyt, a w momencie kiedy pojawi się nadwyżka budżetowa roku 2019 tą pozycję założonego na 2020 rok kredytu uzupełnić, a sfinansować środkami zewnętrznymi tylko różnicę?

Barbara Bąk – Skarbnik – powiedziała, że jeśli radni zdecydują, że dokładamy do rewitalizacji i ją realizujemy to będziemy szukać sposobu, aby to odpowiednio zapisać. Na pewno na rok 2020 trzeba będzie zaciągnąć kredyt.

Andrzej Pacan – radny – powiedział, że jeśli zrezygnowalibyśmy z remontów tych 3 obiektów z projektu rewitalizacji, szukając środków w ramach innych projektów to może okazałoby się, że w efekcie końcowym dokładamy 1 mln zł, a nie aż tyle.

Tomasz Kopera – radny – złożył wniosek o zamknięcie dyskusji.

Anna Zięba – Przewodnicząca Rady – podsumowała, że dzisiejsze posiedzenie jest po to, aby dać Burmistrzowi i Pani Skarbnik wytyczne, jaka jest decyzja Rady. Przewodnicząca zgłosiła propozycję, aby do końca tygodnia dać czas radnym na ustalenia i zapytała, czy Pani Skarbnik ma określony czas na otrzymanie tej informacji i czego oczekuje od radnych, żeby te wytyczne były jasne i czytelne?

Tomasz Rurarz – Przewodniczący – stwierdził, że jeżeli Burmistrzowi będzie potrzebna pisemna opinia Komisji Budżetowej to ona ją wypracuje.

Jakub Biernacki – radny – poprosił o szerszą informację na temat specyficznego podejścia do tematu rewitalizacji na terenie województwa łódzkiego, o czym mówił Przewodniczący Komitetu Rewitalizacji. Radny odczytał artykuł jak w Tomaszowie podchodzą do tematu rewitalizacji - „Podstawowe projekty rewitalizacyjne, które realizuje Tomaszów to rewitalizacja bulwarów nad Wolbórką oraz Parku Solidarności wraz z muszlą koncertową, zagospodarowanie Parku Michałówek oraz terenów zielonych na Nieborowie, dostosowanie Urzędu Miasta i terenu do osób niepełnosprawnych oraz cztery projekty prospołeczne skierowane do osób wykluczonych, seniorów i wolontariuszy. Widać tym samym zmianę podejścia do rewitalizacji, która do tej pory polegała głównie na odnawianiu budynków czy placów, a dziś ma polegać głównie na zmniejszeniu wykluczenia społecznego mieszkańców, czy ich aktywizacji na wielu polach.”

Jacenty Lasota – Naczelnik Wydz. Rozwoju Miasta – wytłumaczył, że Łódź zaczęła rewitalizację znacznie wcześniej niż Opoczno. Dodatkowo stworzyła system finansowania, który ogranicza się do tzw. aglomeracji łódzkiej. Ona obejmuje Łódź i bezpośrednio w sąsiedztwie położone miejscowości. Tam zostało skierowanych gro środków z rewitalizacji. Na początkowych spotkaniach rewitalizacyjnych była mowa o tym, że ta część środków, która zostanie skierowana poza ten obszar to będzie zaledwie 10-15% ogólnych środków. Naczelnik podsumował, że był sceptyczny, czy w ogóle uda się pozyskać dofinansowanie.

Robert Grzesiński – radny – zabrał głos w dyskusji stwierdzając, że program rewitalizacji jest bardzo szeroki i przez mieszkańca może być różnie odbierany. Radny poinformował, że na ręce Burmistrza trafi pismo, w którym mieszkanca Opoczna opisuje warunki w mieszkaniu komunalnym. Gro środków rewitalizacyjnych powinno być skierowane, tak jak podkreśla radny Jakub Biernacki, na zadania stricte rewitalizacyjne, a nie na remonty mieszkań komunalnych, ale trzeba mieć na uwadze opoczyńskie realia. Jest to trudne do pogodzenia, przy braku środków finansowych.

Jakub Biernacki – radny – powiedział, że nie stwierdził, że proces rewitalizacji powinien skupiać się na zmianach w infrastrukturze miejskiej. W myśl nowej ustawy rewitalizacja to nie jest modernizacja infrastruktury miejskiej, a działanie na tkance ludzkiej, przy wykorzystaniu wielu innych rzeczy m.in. modernizacji infrastruktury miejskiej.

Jacenty Lasota – Naczelnik Wydz. Rozwoju Miasta – powiedział, że GPR został stworzony zgodnie z ustawą, czyli zawiera zarówno projekty inwestycyjne jak i społeczne. Projekty społeczne są realizowane. Cel rewitalizacji przewidziany w

ustawie, czyli aktywizacja, ożywianie regionu społeczne i gospodarcze, jest realizowany.

Jakub Biernacki – radny – dopytał w jaki sposób jest to robione?

Jacenty Lasota – Naczelnik Wydz. Rozwoju Miasta – odpowiedział, że jest szereg programów społecznych realizowanych przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej jak np. "W rodzinie siła", „Lepsze jutro”. Te projekty są cały czas realizowane.

Anna Zięba – Przewodnicząca Rady – powiedziała, że GPR jest bardzo szeroki, został opracowany w 2016 roku i od tego roku stale realizowany w różnych aspektach m.in. społecznych poprzez podejmowanie działań miękkich jak programy, o których wspomniał Naczelnik Lasota, czy stworzenie Centrum Usług Społecznych, działanie z osobami wykluczonymi społecznie, wracanie na rynek pracy, wyciąganie z ubóstwa, praca z zasobem mieszkaniowym w zdegradowanej części miasta. Ta praca trwa stale od 2016 roku. Do tego projekt, na który uzyskaliśmy środki z Urzędu Marszałkowskiego, o którym dyskutujemy dzisiaj w aspekcie finansowym. To wspólnie stanowi całość. Niezrealizowanie projektu, o którym dziś rozmawiamy mocno zahamuje proces, który w roku 2016 się rozpoczął.

Adam Grabowski – Dyrektor Muzeum Regionalnego w Opocznie – odpowiedział, że Muzeum realizuje projekty miękkie, które wchodzi w zakres rewitalizacji m.in. Festiwal Folkowy, projekty wydawnicze. Dzięki temu, że jest to ujęte w programie rewitalizacji otrzymujemy dofinansowanie ministerialne. Projekty miękkie, które instytucje kultury realizują to też jest część rewitalizacji.

Jakub Biernacki – radny – wyraził pogląd, że nie jest sztuką napisać projekt, który zbierze tyle punktów, aby zakwalifikować się do otrzymania dotacji, ale sztuką jest napisać projekt, który przy minimalnych kosztach poniesionych przez Gminę da jak najwięcej dobrego w myśl nowej ustawy o rewitalizacji. Wspomniał, że przyszedł jako jedyny z mieszkańców Opoczna na konsultacje społeczne w temacie rewitalizacji w roku 2016 i jedyne co wyniósł ze spotkania to, że Naczelnik najbardziej zabiegał o remont jednej z ulic.

Sylwia Olędzka – Kierownik Zespołu ds. Funduszy Europejskich – wyjaśniła, że Działanie nr 3 Programu Operacyjnego woj. łódzkiego na lata 2014-2020 „Rewitalizacja i rozwój potencjału społeczno-gospodarczego” zakłada tylko wydatki inwestycyjne. Wydatki nie inwestycyjne przeznaczone na działania miękkie /szkolenia, integracja/ można zakładać max do 15%, pod warunkiem, że są integralnie związane z realizacją tej inwestycji. Założeniem tego akurat programu był remont ulic, remont budynków, zmiana przeznaczenia budynków, zgodnie z celami określonymi w uchwalonym wówczas GPR. Radny zmierza do

tę, że projekt powinien integrować obydwa rodzaje działań, ale sposób finansowania Unii Europejskiej niestety w dużym stopniu to wyklucza. Najprawdopodobniej drugiego naboru na rewitalizację, sądząc po spożytkowaniu budżetu na to działanie, raczej nie będzie.

Jakub Biernacki – radny – zapytał, czy nie będzie gdzie składać wniosków na kolejne projekty wpisane do GPR?

Sylwia Olędzka – Kierownik Zespołu ds. Funduszy Europejskich – odpowiedziała, że możemy i powinniśmy szukać innych źródeł finansowania. Nawet jeżeli Rada podejmie decyzję o odstąpieniu od projektu to nie możemy sobie pozwolić na to, aby nie wyremontować tych 3 obiektów, by one dalej niszczały. Tych pieniędzy trzeba szukać gdzie indziej.

Tomasz Rurarz – Przewodniczący – zapytał, bo podatek VAT jest wydatkiem niekwalifikowalnym, jak było wcześniej?

Sylwia Olędzka – Kierownik Zespołu ds. Funduszy Europejskich – odpowiedziała, że podatek VAT był wydatkiem kwalifikowalnym.

Wiesław Wołkiewicz – radny – powiedział, że nie można winić nikogo za to, że wszystkiego nie da się przewidzieć. Powiedział, że powinniśmy poprawić wizerunek Opoczna i iść w tym kierunku, aby poszukać pieniędzy.

Dariusz Kosno – Burmistrz – poparł zdania radnych, że szkoda tych pieniędzy, bo to duże dofinansowanie. Zastanawiamy się nad skutkami pozyskania tych pieniędzy. Jeżeli przy podpisywaniu umowy okazuje się, że sfinansujemy to w 75% środkami zewnętrznymi, a 25% wyłożymy naszych to jest bardzo dobrze, ale jeżeli po przetargu okazuje się, że dofinansowanie zewnętrzne wynosi 42% to już trzeba byłoby się zastanowić, czy nie znajdziemy czegoś wartościowszego, czy nie pozyskamy innych pieniędzy, które w większym procencie sfinansowałyby odnawianie zdegradowanych budynków.

Burmistrz podziękował za dzisiejszą dyskusję. Dopowiedział, że po podliczeniu zapotrzebowania na drogi powierzchniowo utwardzane okazało się, że potrzeba kwoty ok. 10 mln zł, za 5 mln zł można wybudować 10 km kanalizacji, przy pierwszych szacunkach PPP było 15 mln zł, a po przeszacowaniu wyszło 25 mln zł. Gmina jest po 4-tym przetargu i na ten moment musi go unieważnić, dlatego że w budżecie nie ma zabezpieczonych środków. Burmistrz zapewnił radnych, że wyjdzie z propozycją do nich, ale chciał to skonsultować. Burmistrz podziękował Przewodniczemu Komisji za przychylenie się do prośby o zwołanie Komisji Budżetowej.

Jacenty Lasota – Naczelnik Wydz. Rozwoju Miasta – odpowiedział, że zgodnie z ustawą można wprowadzać zmiany zarówno do projektów podstawowych jak i uzupełniających, bowiem GPR nie jest dokumentem sztywnym.

Jakub Biernacki – radny – poinformował, że wyśle radnym 3 pozycje książkowe o tematyce rewitalizacji w formie elektronicznej, w wersji papierowej są do wypożyczenia w Biurze Rady. Wyraził zdanie, że Urząd i Rada mają obowiązek zmienić obecny GPR i mają obowiązek wglądu do dokumentu w obliczu problemów ze sfinansowaniem pierwszego projektu.

Sylwia Olędzka – Kierownik Zespołu ds. Funduszy Europejskich – poinformowała, że podstawą do wyceny wniosku, czyli wnioskowania o konkretną kwotę, jest dokumentacja projektowa i kosztorysowa. Nigdy nie jest podstawą wnioskowania kwota zapisana w GPR.

Jakub Biernacki – radny – dopytał, czy Urząd każdorazowo przed wnioskowaniem o dofinansowanie analizuje i przeszacowuje projekt?

Sylwia Olędzka – Kierownik Zespołu ds. Funduszy Europejskich – odpowiedziała, że oczywiście że tak.

Wobec braku głosów w dalszej dyskusji Przewodniczący zamknął posiedzenie.

Godzina rozpoczęcia komisji 8.30, godzina zakończenia 10.40

***Przewodniczący Komisji
Rozwoju Gospodarczego,
Budżetu, Handlu i Usług***

Tomasz Rurarz

Protokołowała:
B. Kędziora